

Porsche a pełne odliczenie VAT

Rafał Szcerbicki
radca prawny
rafal.szcerbicki@skplex.pl
współpracuje z PISKP



Zasadniczo w sytuacji, gdy w firmie użytkujemy samochód osobowy, czynny podatnik VAT może odliczyć 50% tego podatku od kosztów związanych z jego użytkowaniem. Możliwe jest pełne odliczenie, gdy spełnione są dodatkowe warunki. Pomimo spełnienia tych warunków, fiskus jednak neguje możliwość takiego pełnego odliczenia w przypadku pojazdów uznawanych za luksusowe. Mimo to podatnicy zaczynają wygrywać w sądach administracyjnych sprawy dotyczące takich przypadków.

Zgodnie z ustawą, aby w pełni odliczać VAT, konieczne jest spełnienie dodatkowych warunków, tj. prowadzenie ewidencji przebiegu pojazdu – kilometrówki (zapisy przejechanych tras, odczyt licznika), stworzenie regulaminu użytkowania pojazdu poprzez określenie, kto jest uprawniony do korzystania z samochodów firmowych, w jakim zakresie samochód jest wykorzystywany w firmie, zgłoszenie pojazdu przez formularz VAT-26 do urzędu skarbowego w terminie do 25. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym zostanie poniesiony pierwszy wydatek związany z pojazdem, nie później jednak niż w dniu przesłania ewidencji JPK_V7; konieczne jest też użytkowanie pojazdu tylko w prowadzeniu działalności w taki sposób, aby doszło do wykluczenia użytku prywatnego.

Spełnienie tych warunków spotkało się z oceną Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie, który przychylił się do zdania przedsiębiorcy. We wniosku o interpretację indywidualną prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą – polegającą na świadczeniu usług budowlanych (głównie instalacji elektrycznych) na terenie kraju, jak również na terenie Niemiec – wskazał, że spełnia wyżej wskazane wymagania. Jednak tym środkiem transportu był samochód osobowy marki Porsche Cayman, co wzbudziło negatywną reakcję fiskusa.

Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej uznał za nieprawidłowe stanowisko wnioskodawcy, który żądał potwierdzenia swojego prawa do pełnego odliczenia VAT. Organ interpretacyjny wyjaśnił, że podatnikowi przysługuje ograniczone do 50% prawo do odliczenia podatku w odniesieniu do wszystkich wydatków związanych z pojazdami samochodowymi przeznaczonymi do użytku „mieszanego”. Do celów stosowania tego ograniczenia przez wykorzystywanie „mieszane” należy rozumieć, że w odniesieniu do pojazdu wykorzystywanego w działalności gospodarczej istnieje możliwość jego użycia również do celów niezwiązanych z tą działalnością, np. do celów prywatnych. Co do zasady, według organu – w celu dokonania pełnego odliczenia – muszą być spełnione łącznie dwa warunki. Sposób wykorzystania tych pojazdów przez

podatnika – zwłaszcza w ustalonych przez niego zasadach ich używania – musi wykluczać ich użycie do celów prywatnych oraz wykluczenie użytku prywatnego musi być potwierdzone prowadzoną przez podatnika dla tych pojazdów ewidencją przebiegu pojazdu. Organ podkreślił, że przepisy ustawy nie określają, w jaki sposób podatnik ma zapewnić wyeliminowanie użytku prywatnego używanego pojazdu do celów pełnego odliczenia podatku naliczonego. Działania te muszą być dostosowane do specyfiki działalności i sposobu używania pojazdów do jej celów. Według stanowiska organu opisany we wniosku sposób wykorzystania ww. pojazdu i wprowadzony przez wnioskodawcę nadzór kontrolny, określony w regulaminie, nie jest wystarczający, aby przyjąć, że samochód ten jest wykorzystywany wyłącznie do działalności gospodarczej. Organ zauważył, że samo parkowanie pojazdu w miejscu zamieszkania, co do zasady, pozwala na potencjalne wykorzystanie samochodu do celów prywatnych. W żaden sposób nie zmienia tego wprowadzony regulamin, w którym został określony sposób używania analizowanego we wniosku samochodu, mający na celu wykluczenie użycia tego pojazdu do celów niezwiązanych z działalnością gospodarczą.

W uzasadnieniu skargi skarżący nie zgodził się ze stwierdzeniem organu, że użytek prywatny należy postrzegać w kategoriach potencjalnej, a nie faktycznej możliwości użytku pojazdu do celów prywatnych, a także ze stwierdzeniem, że wprowadzone przez skarżącego procedury mogą co prawda zniechęcać do używania samochodu służbowego do celów prywatnych, natomiast nie są w stanie w rzeczywistości wyeliminować takiego wykorzystania samochodu do celów prywatnych z uwagi na jego dostępność w miejscu zamieszkania wnioskodawcy. Skarżący podkreślił, że parkuje pod adresem zamieszkania, ponieważ nie ma odrębnego miejsca parkingowego, ani placu będącego w jego własności, na którym mógłby parkować pojazd i zaoszczędza w ten sposób środki pieniężne na zakup lub wynajem odrębnego parkingu. Ponadto pojazd jest parkowany pod adresem zamieszkania (siedziby firmy) po to także, aby skarżący, jako właści-

ciel firmy, mógł w każdym czasie i natychmiast wyruszyć w podróż służbową, jeśli tego wymagają jego obowiązki jako przedsiębiorcy. Podkreślił, że w celu efektywnego wykonywania tych obowiązków pojazd musi znajdować się w stałej dyspozycji skarżącego jako właściciela firmy. Podkreślił także, że z miejsca zamieszkania tym pojazdem przemieszcza się wyłącznie na miejsce inwestycji (remontowana restauracja) lub na place budowy (usługi elektryczne), co wynika wprost z prowadzonej ewidencji przebiegu pojazdu. Zdaniem skarżącego powyższa specyfika prowadzonej przez niego działalności gospodarczej sprzeciwia się stanowisku organu, że użycie pojazdu w celu dojazdu z miejsca zamieszkania do miejsca pracy, i z miejsca pracy do miejsca zamieszkania, wskazuje na użycie pojazdu do celów prywatnych. Skarżący podkreślił, że do celów prywatnych używa dwóch innych samochodów: Toyoty i Forda, które przeznaczył w firmie do tzw. „celów mieszanych”.

Sąd, dzieląc słuszość twierdzeń przedsiębiorcy, stwierdził, że przepisy ustawy o VAT nie zawierają żadnych szczegółowych regulacji, a zwłaszcza nie precyzują, w jaki sposób podatnik – do celów odliczenia podatku naliczonego – ma wyeliminować możliwość użycia pojazdów samochodowych do celów niezwiązanych z działalnością gospodarczą. W orzecznictwie sądów administracyjnych prezentowany jest pogląd, że może tego dokonać za pomocą wprowadzonych regulaminów, umów oraz zarządzeń wraz z podjęciem dodatkowych działań zabezpieczających ich wykonanie. Sama w sobie okoliczność, że podatnik parkuje/garażuje samochód firmowy w miejscu zamieszkania, dyskwalifikuje możliwość pełnego zakresu odliczenia podatku naliczonego, zwłaszcza, gdy jest to zarazem miejsce siedziby przedsiębiorstwa i potrzeba dysponowania pojazdem „w każdym czasie” jest podyktowana specyfiką prowadzonej działalności gospodarczej. Przed wszystkim według stanowiska wyrażonego we wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej, wprowadzone przez skarżącego zasady korzystania z przedmiotowego pojazdu zawarte w przyjętym regulaminie oraz potwierdzone prowadzoną ewidencją przebiegu pojazdu są wystarczające

Podstawa prawna

- Ustawa z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (DzU z 2021 r., poz. 685 ze zm.)
- I SA/Rz 272/22 – wyrok WSA w Rzeszowie

do wykluczenia użytku prywatnego. Specyfika prowadzonej przez skarżącego działalności gospodarczej uzasadnia parkowanie/garażowanie samochodu służbowego w miejscu zamieszkania, które jest zarazem miejscem siedziby prowadzonej przez niego firmy. Specyfika tej działalności wymaga, aby skarżący miał pod ręką pojazd służbowy, którym dojeżdża do miejsc prowadzenia działalności gospodarczej w kraju i zagranicą (w Niemczech).

Potencjalna możliwość uczynienia z pojazdu innego użytku, aniżeli przewiduje to regulamin, nie może pozbawiać podatnika prawa do skorzystania z prawa do odliczenia w całości podatku naliczonego. Takie restrykcyjne podejście, jakie prezentuje organ, w zasadzie pozbawiłoby podatników możliwości skorzystania z omawianej instytucji, a same przepisy prawa ją regulującą stanowiłyby martwą literę prawa. Organ podatkowy zawsze mógłby znaleźć lukę w przewidzianych przez podatnika mechanizmach przeciwdziałania innemu użyciu pojazdu aniżeli w celach gospodarczych, stwarzającą teoretyczną możliwość ich ominięcia.

Trzymam kciuki za utrzymanie tego wyroku przez Naczelny Sąd Administracyjny.

W Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych omówiony wyrok ma status orzeczenia nieprawomocnego, zatem należy założyć, że fiskus nie złożył w tej sprawie jeszcze broni i będzie podważał to orzeczenie w wyższej instancji.

Od redakcji: Liczymy na współpracę przy tworzeniu tekstów z zakresu prawa. Wszystkich zainteresowanych rozwiązaniem nurtujących ich problemów prosimy o kontakt mailowy z autorem artykułu. Odpowiedzi zamieścimy na łamach miesięcznika. ■